

Sygn. akt VI Gz 111/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jerzy P. Naworski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Krepski, SO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2017 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku R. L. o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia wnioskodawcy R. L. na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 06 kwietnia 2017r., sygn. akt V GU 17/16

postanawia

oddalić zażalenie

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek R. L. o ogłoszenie jego upadłości jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej. Sąd ten wskazał, że w okresie od 01 grudnia 1996 r. do dnia 31 października 2014 r. R. L. prowadził działalność gospodarczą jako wspólnik spółki cywilnej. Wpis do ewidencji został wykreślony w dniu 01 listopada 2014 r. Przedtem dłużnik zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej. Od końca 2012 r. R. L. zaniechał regulowania wymagalnych zobowiązań, które narastały przez 2013 i 2014 r. Stan niewypłacalności wystąpił pod koniec 2012 r. W tym okresie dłużnik miał wymagalne zobowiązania wobec P.(...)sp.j., ZUS, Gminy O., (...) sp. z o.o. w K.. Obecnie większość posiadanych zobowiązań pochodzi z okresu, w którym prowadził działalność gospodarczą i jest z tą działalnością związana. Wnioskiem z dnia 10 czerwca 2015 r. R. L., razem z pozostałymi wspólnikami spółki cywilnej, złożył wniosek o ogłoszenie upadłości przedsiębiorców. Wniosek R. L. został oddalony postanowieniem z dnia 19 stycznia 2016 r. z uwagi na brak majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy w rozważaniach prawnych odwołał się najpierw do art. 491⁽¹⁾ ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U z 2016 r. poz. 2171 ze zm. dalej jako p.u.), a następnie do negatywnych przesłanek ogłoszenia upadłości określonych w art. 491⁽⁴⁾ ust. 1 i 2 uznając, że dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień wskutek rażącego niedbalstwa. Jak podkreślił ten Sąd początek „drogi kredytowej” dłużnika nie podlega negatywnej ocenie, jednak po zaistnieniu stanu niewypłacalności dłużnik zaciągał dalsze zobowiązania, z których, jak sam przyznał, ciężko było się wywiązać. Pod koniec 2012 r. zaistniał stan niewypłacalności, a mimo to dłużnik w dniu 29 października 2012 r. zawarł umowę kredytową z (...) Bank na kwotę 248.879,31 zł, a w dniu 03 grudnia 2012 r. zaciągnął zobowiązane wobec (...) w wysokości 120.000,00 zł, po czym zaciągnął pożyczkę na kwotę 150.000,00 zł w (...) Bank (...) S.A. Takie zachowanie dłużnika doprowadziło do znacznego zwiększenia stanu niewypłacalności. W 2013 r. powstawały dalsze wymagalne zobowiązania, co świadczy o

rażącym niedbalstwie dłużnika, który mając świadomość znacznych obciążeń kredytowych i z tytułu pożyczek, zaciągał dalsze zobowiązania bez realnych gwarancji ich zaspokojenia. Niezależnie od zaistnienia przesłanki negatywnej z art. 491⁽¹⁾ust. 1 p.u. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawca jako przedsiębiorca miał obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie 14 dni od zaistnienia stanu niewypłacalności, który zaistniał pod koniec 2012 r. i istnienie do dziś. Dłużnik złożył wniosek o ogłoszenie upadłości w dniu 10 czerwca 2015 r., a zatem znacznie później niż wynika to z art. 21 ust. 1 p.u., a tym samym nie dopełnił obowiązku o jakim mowa w art. 491⁽⁴⁾p.u. Nie można wykluczyć, że wcześniejsze złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłoby na zaspokojenie wierzycieli. Wnioskodawca wnosząc o upadłość nie powołał się na żadne szczególne względy, natomiast podnosił, że do zaistnienia stanu niewypłacalności przyczyniło się nieregulowanie zobowiązań przez kontrahentów, w tym (...), która na dzień 08 marca 2013 r. zalegała z zapłatą 355.587,00 zł. We wniosku o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy wnioskodawca twierdził, że ten podmiot zalega jedynie z płatnościami z tytułu kaucji gwarancyjnych, natomiast pozostałe należności zostały ściągnięte przez Urząd Skarbowy. Stan niewypłacalności nastąpił jednak znacznie wcześniej niż wymagalność wierzytelności wobec M., a mimo to dłużnik nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Jak zauważył Sąd a quo podane przez wnioskodawcę okoliczności nie przemawiają za zastosowaniem względów słuszności czy humanitaryzmu. Przedsiębiorcy muszą liczyć się z taki zjawiskami jak opóźnienia w płatnościach kontrahentów i odpowiednio wcześniej reagować, aby nie doprowadzać do niewypłacalności innych podmiotów. W tym celu ustawodawca w poprzednim stanie prawnych przewidział 14 dniowy termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Lekceważenie tego obowiązku nie może pozostawać bez konsekwencji i pozwalać na ogłoszenie upadłości konsumenckiej byłych przedsiębiorców. Takie podejście mogłoby doprowadzić do paradoksalnych sytuacji i pokrzywdzenia wierzycieli. Po zakończeniu działalności gospodarczej byli przedsiębiorcy mogliby domagać się umorzenia zobowiązań kosztem wierzycieli. Zawieszenie działalności gospodarczej przez dłużnika nie zwalnia go od obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (k. 154 i 157-161, s. 2).

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zarzucił mu naruszenie art. 491⁽⁴⁾ust. 1 p.u. Skarżący podniósł, że prowadził działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej (...)od 1996 r., w której było trzech wspólników, poza nim jeszcze M. L. i R. M.. Problemy zaczęły się z chwilą nieterminowych płatności dużych podmiotów budowlanych na początku 2013 r. W marcu tego roku ich zaległości wynosiły 355.579,00 zł plus kaucje gwarancyjne w wysokości 183.837,00 zł Z powodu braku gotówki spółka traciła zlecenia, co doprowadziło najpierw do zawieszenia działalności gospodarczej, a następnie do wykreślenia z ewidencji. Wiedząc o zobowiązaniach wobec Urzędu Skarbowego wspólnicy podjęli rozmowy z Urzędem Skarbowym, a następnie sami zaspokoili zobowiązania. Skarżący podkreślił także, że banki udzielając spółce cywilnej kredytu żądały zaświadczenia o niezaleganiu należności wobec Urzędu Skarbowego. Żalący się przyznał, że w 2013 i 2014 r. zaistniał stan niewypłacalności, lecz trudno jest określić datę. Próba ratowania spółki była racjonalnym posunięciem. Skarżący stwierdził, że ma 55 lat i czyste sumienie, nikogo nie okradł i nic sobie nie przywłaszczył. Z uwagi na wiek traci wiarę w możliwość wyjścia z sytuacji (k. 165-166).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wnioskodawca domaga się ogłoszenia swojej upadłości jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej (dalej jako upadłość konsumencka).

W pierwszej kolejności należy więc odpowiedzieć na pytanie, które, choć poruszone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, w istocie zostało pominięte przez Sąd pierwszej instancji, a mianowicie, czy przedsiębiorca, a takim był wnioskodawca do 01 listopada 2014 r., po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej może domagać się ogłoszenia upadłości konsumenckiej? In concreto jest ono tym bardziej uzasadnione z dwóch powodów. Pierwszy dotyczy zobowiązań wnioskodawcy, których gros jest związana z prowadzona przez niego poprzednio w ramach spółki cywilnej działalności gospodarczej. Drugi, że jego wniosek złożony w dniu 10 czerwca 2015 r. o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy został oddalony. Dodatkowy asumpt do postawienia tego pytania daje regulacja art. 8 ust. 1 p.u. Zgodnie ze zdaniem pierwszym tego przepisu, wierzyciel może złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej, która była przedsiębiorca, także po zaprzestaniu przez nią prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli od dnia wykreślenia z właściwego rejestru nie upłynął rok.

Uprawniona jest twierdzą odpowiedź na postanowienie pytanie. Przede wszystkim od dnia wykreślenia wnioskodawcy z ewidencji działalności gospodarczej upłynął okres roku. Ponadto przemawia za tym zdanie 2 art. 8 p.u. dodane z dniem 01 stycznia 2016 r. stanowiące, że postępowanie toczy się według przepisów tytułu V części trzeciej („Postępowanie upadłościowe wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej”). Dodatkowy argument wynika z art. 491² ust. 2 p.u., który zezwala jedynie dłużnikowi zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, ale z uwzględnieniem art. 8 i 9. Poprawność prezentowanego stanowiska potwierdza ostatecznie art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u., wymieniający przyczyny oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości sytuację, w której w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku, dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Dłużnik będący konsumentem nie ma obowiązku zgłaszania wniosku o ogłoszenie upadłości. Jasne jest więc, że hipoteza art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. obejmuje przypadki, w których dłużnik wcześniej nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, choć miał taki obowiązek jako przedsiębiorca lub jako jedna z osób wymienionych w treści art. 21 ust. 1 i 2 p.u.

W konsekwencji zasadnie Sąd pierwszej instancji rozpoznał merytorycznie wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

Sąd ten oddalił wniosek uznając, że w rachubę wchodzi negatywna przesłanka wskazana w art. 491⁴ ust. 1 p.u. Przepis ten normuje podstawową przesłankę negatywną, którą jest doprowadzenie przez dłużnika do niewypłacalności lub istotne zwiększenie stopnia już istniejącej niewypłacalności, umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Według Sądu za rażącym niedbalstwem dłużnika przemawia zaciąganie kolejnych kredytów w sytuacji, w której istniał już stan jego niewypłacalności.

Rażące niedbalstwo niewątpliwie ma miejsce wtedy, gdy dłużnik zaciąga kredyty znacznie przekraczające w chwili ich udzielania jego możliwości zarobkowe, w sytuacji braku perspektyw na poprawę aktualnej sytuacji. Wedle bowiem rozsądnej oceny winien liczyć się z tym, że w najbliższym czasie, bez dodatkowego zadłużenia, nie będzie w stanie obsłużyć swojego długu. O ile zgodzić trzeba się z oceną Sądu pierwszej instancji co do zwiększenia stanu niewypłacalności dłużnika w wyniku zaciągania kolejnych zobowiązań, o tyle Sąd ten pominął, a w zasadzie w ogóle nie odniósł się do tego, że wnioskodawca działał w ramach spółki cywilnej, w której decyzje podejmują wszyscy wspólnicy. Już tylko ta okoliczność czyni wątpliwym uznanie za spehioną negatywnej przesłanki określonej w art. 491⁴ ust. 1 p.u.

Rację ma natomiast Sąd Rejonowy, że w sprawie zachodzi inna obligatoryjna przesłanka oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej określona w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Jak była o tym mowa przepis ten w istocie dotyczy dłużnika będącego poprzednio przedsiębiorcą lub inną z osób wymienionych w art. 21 ust. 1 i 2 p.u., które nie dopełniły obowiązku terminowego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Skarżący w uzasadnieniu zażalenia przyznał, że pod koniec 2013 r. zaistniały przesłanki do ogłoszenia jego upadłości jako przedsiębiorcy (k. 166). Nawet więc gdy uznać, że podstawa ogłoszenia upadłości wystąpiła dopiero pod koniec 2013 r., to i tak wnioskodawca, jako dłużnik będący przedsiębiorcą, był zobowiązany zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u., w brzmieniu przed jego zmianą dokonaną ustawą z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. poz. 978), zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni. Wniosek taki został przez dłużnika złożony dopiero w dniu 10 czerwca 2015 r. (akta sprawy V GU 82/15), a więc ze znacznym uchybieniem terminu ustawowego. W związku z tym stan faktyczny niewątpliwie podpada pod art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u.

Przesłanki negatywne określone w art. 491⁴ ust. 2 p.u. nie mają charakteru bezwzględnie. Przepis ten in fine stanowi, że sąd nie oddali wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, jeżeli przeprowadzenie postępowania jest uzasadniane względami słuszności lub względami humanitarnymi. Dłużnik we wniosku nie powołał się na te względy. Sąd nie ma obowiązku ustalać ich występowania z urzędu, jeżeli nie odwołuje się do nich wnioskodawca. Z tego powodu ogólne stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że podane przez wnioskodawcę we wniosku okoliczności nie przemawiają za stosowaniem względów słuszności i humanitaryzmu nie budzi zastrzeżeń. Wprawdzie w uzasadnieniu

zażalenia skarżący wskazał, że ma 55 lat i czyste sumienie, ale nie wystarcza to do uznania, że zachodzą szczególne względy uzasadniające uwzględnienie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Z przedstawionych względów zażalenie jako bezzasadne należało je oddalić (art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 i art. 35 p.u.)

Jerzy P. Naworski

Zbigniew Krepski Joanna Rusińska

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)